

W imię polsko-irlandzkiej przyjaźni

W dniach od 5 do 7 lipca Ruda Śląska stanie się miejscem, gdzie pokazane zostanie piękno polsko-irlandzkiej przyjaźni oraz będą toczyły się wydarzenia, mające na celu wzmocnienie tej więzi. Będą to trzy dni wypełnione filmem, muzyką, literaturą, smaczną kuchnią i wszystkim, co najlepszego mają do zaoferowania Zielona Wyspa oraz Śląsk. W sumie zaplanowanych jest ponad 40 różnego rodzaju atrakcji. Dziś podczas konferencji prasowej zdradzono, jak wyglądają przygotowania do tegorocznej imprezy.

Tradycyjny

już festiwalowy śląsko-irlandzki przeplataniec kulturalny będzie uzupełniony o

atrakcje, związane ze świętowaniem 60. rocznicy powstania miasta Ruda Śląska

oraz historią powstańczej drogi Śląska do Polski. – *Godny podkreślenia jest*

fakt, że festiwal jest inicjatywą oddolną, wymyśloną przez mieszkańców –

mówi Wojciech Kostka, jeden z organizatorów. – *Mamy grupę przyjaciół, na*

których już od kilku lat możemy liczyć, z którymi współpraca układa się bardzo

dobrze. Hasło, które powstało w ubiegłym roku „Kaj Śląsk trefio się z

Irlandiom” zostanie z nami na dłużej, bo zależy nam właśnie na spotkaniu

Ślązaków i Irlandczyków, na spotkaniu dwóch kultur – dodaje.

Pierwszy

dzień festiwalu (5 lipca, piątek) odbędzie się na terenie Stacji Biblioteka, w

budynku zrewitalizowanego dworca w dzielnicy Chebzie i

poświęcony zostanie literaturze. – *Uczestnicy festiwalu będą mieli możliwość spotkania i porozmawiania z literatami ze Śląska o tym, jak piękno oraz historia regionu wpływają na twórczość* – zapowiada Krystian Gałuszka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej. – *Będzie okazja do spotkania z Grzegorzem Kulikiem, Martą Matyszczyk, Marcinem Melonem, Wojciechem Szwiecą, Sabiną Waszuk oraz ze mną* – dodaje. Wydarzeniom będzie towarzyszyć dobra kuchnia, muzyka oraz film.

Wydarzenia

w ramach dwóch kolejnych dni (6- 7 lipca) będą toczyć się na terenie ogrodów Miejskiego Centrum Kultury im. H. Bisty w Nowym Bytomiu. – *W sezonie letnim staramy się, by nasze imprezy odbywały się na zewnątrz, na terenie ogrodu. Ten pomysł doskonale sprawdza się np. podczas sobotnich Ogrodów śniadaniowych* – wyjaśnia Katarzyna Furmaniuk, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury im. H. Bisty.

Wszyscy

uczestnicy będą mieć możliwość, by stworzyć spersonalizowane widokówki festiwalowe, spróbować swych sił w tańcu irlandzkim z zespołem Galway, a zespół Starszaki zaprosi do śląskiej potańcówki.

Dzieci

będą mogły wziąć udział w zabawach opartych o elementy rugby oraz spróbować swych sił w warsztatach kulinarnych, organizowanych przez Pub

Druid. – Dla

najmłodszych przygotowaliśmy warsztaty plastyczne, podczas których dzieci będą

wykonywać gadzety inspirowane śląskim rękodziełem, takie jak breloczki,

bransoletki, broszki – zapowiada Krzysztof Gołąb, dyrektor Muzeum

Miejskiego im. M. Chroboka. – Dodatkowo zostanie przygotowane stanowisko

muzealne „Sztand z kłamorami”, na którym zaprezentujemy dawne śląskie sprzęty

gospodarstwa domowego. Będzie także możliwość przymierzania strojów, zarówno

przez dzieci, jak i przez dorosłych – dodaje.

Goście

będą mogli również uczestniczyć w szeregu wykładów, w tym z prof. Leszkiem

Drongiem, który opowie o muralach w Belfaście oraz Moniką Kostką, która opíše

jak Polonia świętowała 100-lecie niepodległości Polski. Na miłośników historii

Śląska czeka spotkanie z prof. Małgorzatą Myśliwiec, która zobrazuje postać

pierwszego marszałka Sejmu Śląskiego oraz Martą-Lip Kornatką, która przedstawi

informacje o budynkach wznoszonych przez polskie władze po I wojnie światowej

na terenach śląskich przyłączonych do odrodzonej Polski.

Festiwal

PolskaÉire będzie również pełen akcentów niepodległościowych. Będzie można

wybrać się na spacer śladami śląskich powstańców, posłuchać o śląskim

arystokracie, który ukochał Polskę, a nawet zobaczyć reprodukcje górnośląskich

banknotów zastępczych z lat 1921-1922.

W czasie festiwalu nie zabraknie muzyki granej na żywo. Kolejny raz powracają do Rudy Śląskiej Barry Jay Hughes oraz Greg Clifford. Po raz pierwszy zagrają zaś zespoły Billow Wood z Irlandii oraz Ffidroki, ONLY-M ze Śląska. Swoimi występami uraczą festiwalową widownię wokalistka zespołu „Fryna” Katarzyna Sroka, charyzmatyczna formacja muzyczna „Kasia Skiba i Ja” oraz zespół Tintreach, grający tradycyjną muzykę irlandzką. – *Jest wiele spraw, które łączą Śląsk i Irlandię. Pierwszą z nich jest niewątpliwie trudna, złożona i skomplikowana historia, trudna do zrozumienia dla osób z zewnątrz. Drugą jest silne poczucie dumy z własnej tożsamości. Kolejną jest miłość do muzyki –* mówi Adam Kowalski z Regionalnego Instytutu Kultury. – *Mam nadzieję, że koncert Grzegorza Płonki będzie świetnym pretekstem do wspólnego śpiewania, bo nic nie wyraża lepiej tożsamości niż pieśni –* dodaje.

W tym roku odbędzie się trzecia edycja Festiwalu PolskaEire, w dwóch poprzednich odsłonach w Rudzie Śląskiej wzięło udział ok. 8 tys. osób. Organizatorem uroczystości jest Polsko-Irlandzkie Stowarzyszenie Edukacyjne oraz Rudzkie Stowarzyszenie Przyjaciół Irlandii „Czarna Konieczyna”, wsparcia udziela również szereg lokalnych partnerów oraz wolontariuszy.

Dokładny

program wydarzenia dostępny jest na stronie internetowej www.polskaeirefestiwal.pl oraz na profilu facebook www.facebook.com/PolskaEireRuda.